



**Izydor z Sewilli, *O posługach kościelnych. Pamięci
Doktora Roberta Sawy (1966-2018)*, tł. Tatiana
Krynicka – Adam Wilczyński – Robert Sawa,
Biblioteka Kieleckich Studiów Teologicznych 23,
Jedność, Kielce 2024, ss. 142**

Ks. Stanisław Longosz¹

Ukazał się niedawno długo oczekiwany pierwszy polski całościowy przekład łacińskiego traktatu Izydora z Sewilli (560-636), *O posługach kapłańskich (De ecclesiasticis officiis)* w opracowaniu Tatiany Krynickiej i ks. Adama Wilczyńskiego. Niewątpliwie może dziwić, że pismo o tej tematyce w naszym kraju, posiadającym od lat wielu duchownych i do niedawna liczne seminaria duchowne, tak długo musiało czekać, wyjąwszy drobne tylko fragmenty tłumaczone w antologiach czy podręcznikach patrologii o. A. Bobera SJ i ks. Sz. Pieszczocho (zob. W. Stawiszyński, *Bibliografia patrystyczna 1901-2016. Polskie tłumaczenia tekstów starochrześcijańskich pierwszego tysiąclecia*, wyd. 3, Kraków-Tyniec 2017, s. 509), na pierwszy całościowy polski przekład, choć, jak zauważa sama tłumaczka za Manuelem Cecilio Diazem, „jest to najbardziej praktyczne, najściślej związane z życiem codziennym pismo Sewilczyka” (s. 7). Próbowano to częściowo uczynić nieco wcześniej, gdy w latach 2010-2011 w Międzywydziałowym Zakładzie Badań nad Antykiem Chrześcijańskim KUL rozpoczęto pracę nad wydaniem obszernej antologii tekstów patrystycznych o kapłaństwie chrześcijańskim i u dr. Roberta Sawy, pracownika Zakładu Leksykograficznego (Encyklopedii Katolickiej) KUL zamówiono odpłatnie w ramach badań własnych i statutowych również przekład II księgi traktatu *De ecclesiasticis officiis* Izydora z Sewilli. Jego późniejsza tragiczna śmierć przeszkodziła w jego pełnym zrealizowaniu. W surowym, niepełnym stanie czekał na uzupełnienie i wykończenie. Tym materiałem w surowym stanie II księgi i przełożeniem w całości I księgi traktatu, za sugestią likwidowanego Zakładu Badań nad Antykiem Chrześcijańskim KUL, zajęli się po kilku

¹ Ks. dr hab. Stanisław Longosz, emeryt, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Polska; e-mail: voxpatr@kul.lublin.pl; ORCID: 0000-0002-2809-0728.

latach prof. Uniwersytetu Gdańskiego, dr hab. T. Krynicka, oraz ks. filolog klasyczny i dr adiunkt z Instytutu Duchowości KUL, A. Wilczyński. Pierwsza z nich to absolwentka Filologii Klasycznej KUL, kilkunastoletni badacz problematyki Sewilczyka oraz tłumacz kilku jego traktatów (por. *Sententiae*, ŻMT 66, Kraków 2012; *Synonymi*, ŻMT 78, Kraków 2017; *Versus*, VoxP 50-51 (2007) s. 565-580; *De ortu et obitu Patrum* = *Encyklopedia sławnych postaci biblijnych*, Gdańsk 2021; *Etymologiae I-X*, Kęty 2024), co sprawia, że aktualnie jest ona nie tylko najwybitniejszym polskim izydorianistą, ale i najlepiej znającym jego język filologiem. Należy więc się cieszyć, że taka osoba tłumaczy i ten traktat.

Powstały ok. 615 roku traktat pierwotnie miał nosić tytuł *Libellus de origine officiorum*, ale później autor zmienił go na aktualny i podzielił, prawdopodobnie za sugestią Brauliona, na dwie księgi, dedykując starszemu bratu Fulgencjuszowi, biskupowi Astigi (zm. 629). Za podstawę przekładu tłumacze wzięli najnowszy tekst krytyczny, opracowany przez C.M. Lawsona (CCL 113, Turnhout; R. Sawa tłumaczył tekst J. Migne'a) i poprzedzili bogato udokumentowanym międzynarodową literaturą (w tym również rosyjsko-ukraińską) i źródłami wstępem, opracowanym przez Krynicką pt. *W żywiole Kościoła: Izydor z Sewilli, De ecclesiasticis officiis* (s. 7-24). Bibliografia (s. 25-36) została podzielona na źródła (Pismo Święte, dokumenty synodów, pisma cytowanych autorów starożytnych) oraz opracowania międzynarodowe (wśród nich 12 związanych z tym tematem publikacji rosyjsko-ukraińskich).

W samym wstępie tłumaczka najpierw stara się lakonicznie scharakteryzować tłumaczone dzieło, którego autor, w odpowiedzi na panującą wówczas sytuację, „syntetyzuje, systematyzuje i udostępnia w nim ogółowi informację o liturgii katolickiej, a także przedstawia obowiązki duchownych i świeckich chrześcijan, powierzone im przez Trójjedynego Boga, ukazane w Piśmie Świętym oraz zachowane w Tradycji, a realizowane w Kościele – zgromadzeniu wyznawców Chrystusa, nowym ludzie Bożym, wspólnocie zbawionych [...] stanowi raczej zbiór pomocnych, a raczej niezbędnych do naprawy istniejącej sytuacji objaśnień i wskazówek” (s. 8-9). Choć Braulion, biskup Saragossy, uważa je za czwarte z siedemnastu utworów Sewilczyka, Krynicka przypuszcza, że Izydor opracował interesujący nas traktat w okresie między 598 (gdy ukazały się już *Moralia na Księgę Hioba* Grzegorza Wielkiego, do których wielokrotnie nawiązuje) a 629 rokiem (gdy zmarł Fulgencjusz, starszy jego brat – s. 10). Potem przypomina, że przez dłuższy czas uważano, że to dzieło powstało tylko w jednej wersji, ale duża ilość późniejszych jego poprawek i uzupełnień świadczy o kilku redakcjach jego tekstu. Pierwotny jego tytuł (*Libellus de origine officiorum*) zawiera kluczowe

pojęcie *origo*. Tłumaczka stara się tu wyjaśnić i uzasadnić nie tylko ten termin, ale również treść użytego w tytule wieloznacznego rzeczownika „officium”, przyjmując za Rosjaninem Sergiuszem Woroncovem jego pierwsze słownikowe znaczenie – ‘posługa’ (por. A. Voroncov, *Vodnye zamecania*, w: Isidor Sevil’skij, *Dve knigi O cerkovnyh službah*, tł. i opr. M.U. Burkin – A.A. Volkov – S.A. Voroncov, Sankt-Peterburg 2022, s. 5-10; K. Kumaniecki, *Słownik łacińsko-polski*, Warszawa 1964, s. 341; *Słownik łacińsko-polski*, t. 3, red. M. Plezia, Warszawa 1969, s. 704 II 1; W. Doroszewski, *Słownik języka polskiego*, t. 6, Warszawa 1964, s. 1116-1117, „posługa”): „W tym przypadku oznacza on posługę rozumianą jako ukazane w księdze pierwszej praktyki liturgiczne oraz jako powinności poszczególnych stanów, którym poświęcona została księga druga” (s. 10). Stara się tu także przybliżyć średniowieczny styl i sposób pisania Izydora, który swobodnie i obficie cytuje, łączy i zmienia cytaty czerpane bardzo często z Biblii i Ojców Kościoła, w których dominuje św. Augustyn, a po nim św. Hieronim i przypisywane mu pismo *De septem ordinibus Ecclesiae*, św. Ambroży, Cezary z Arles, św. Grzegorz Wielki (zwłaszcza jego *Moralia*), św. Cyprian i Tertulian, kanony synodów kościelnych, rzadziej pisma autorów klasycznych (s. 10-16; A.C. Lawson, *The sources of the De ecclesiasticis officiis of S. Isidore of Seville*, „Revue Benedictine” 50 (1938) s. 26-36). To w tym, jak i w innych jego pismach, wywołuje u większości izydornistów wrażenie, że tekst tego traktatu jest niejednorodny, „niejako posklejany ze skrawków dzieł poprzedników” (Lawson), lub stanowi swego rodzaju centon, a jego twórca nie jest autorem oryginalnym, z czym nasza tłumaczka, jako już doświadczony izydoriolog, ma odwagę się nie zgadzać, twierdząc, że: „Z całą pewnością jest pisarzem nowatorem. Nie tylko wycina i skleja interesujące go fragmenty, ale również streszcza je i skraca, a nawet nadaje im inny, niekiedy sprzeczny z pierwotną wymową sens [...]. Informacje pochodzące z głównego źródła, które biskup Sewilli traktuje jako podstawę swego wykładu, uzupełnia o rozważania na temat początków ukazywanych w nich praktyk oraz instytucji, jak też o wiedzę o tym, jaką postać przybierają we współczesnym Izydorowi świecie [...]. Samodzielność Izydora dochodzi do głosu również w przyjęciu jako zasady kompozycji wyjaśnienia początków posług rozumianych jako praktyki liturgiczne czy stany kościelne. *Origo* po raz kolejny wydaje się stanowić kluczowe pojęcie mentalności Izydora” (s. 18).

W swej strukturze traktat dzieli się na dwie księgi poprzedzone swoimi wstępami, z których pierwszy, odnoszący się do całości, jest dedykacją dzieła bratu Fulgencjuszowi, drugi zaś, lakoniczny, zapowiada objaśnienie genezy tych, którzy sprawują funkcje religijne, czyli

duchownych. Warto tu jednak najpierw streścić szczegółowiej pierwszy, zapowiadający treść dedykowanego dzieła i metodologię jego pisania. Ma ono „w uporządkowanej książeczce (*libellum ordinatum*) ukazać początki posług (*officia*), których nauką i władzą kształtowani jesteśmy w kościołach, aby z tych zwięzłych wskazówek mógł się każdy dowiedzieć, przez kogo one zostały ustanowione” (s. 39). Jako zaś ich autor przyznaje, „że wiele spraw wyjaśnił w niej według własnego uznania, niektóre jednak podał za nimi (cytowanymi autorami), aby czytelnik nie wahając się, uznał za wiarygodne to, co dotyczy poszczególnych kwestii. Sprawowane bowiem kościelne posługi ustanowione są, jak wiadomo, częściowo powagą Pisma Świętego, częściowo na mocy tradycji apostołskiej, czyli zwyczaju panującego w Kościele powszechnym. Poszukując zatem źródeł, z których wzięły początek, odnosimy się do dawnych autorów”. A jeśli zaś coś z tych objaśnień komuś się nie spodoba, niech mu wybaczy, gdyż nie może sam ponosić winy za dawnych autorów (s. 39). I tak w księdze I 1-45 (s. 39-83) omawia posługi (*officia*) jako czynności wykonywane dla uczczenia Boga w liturgii, mówiąc najpierw o Kościele jako całości i jego liturgii, o Piśmie Świętym, jego czytaniach i Liturgii Godzin, śpiewie, chórach i nabożeństwach odprawianych w roku kościelnym, świętach kościelnych, wigiliach, postach, pokarmach, o spożywaniu ryb i mięsa w pewnych okresach oraz o różnych zwyczajach roku kościelnego. W księdze zaś II 1-27 (s. 85-142) omawia *officia* rozumiane tradycyjnie jako powinności za Cyzeronem (*De officiis*), Seneką (jego zaginione *De officiis*) czy św. Ambrożym (*De officiis ministrorum*) jako czynności (funkcje) pełnione obowiązkowo przez konkretnych, poszczególnych aktorów, jako obowiązki, które mają wypełniać poszczególni członkowie różnych stanów w Kościele, mówiąc najpierw o duchownych w ogóle oraz ich rodzajach i stopniach, potem o pokutnikach, wdowach, dziewicach, małżonkach, a na końcu o katechumenach, chrzcie, bierzmowaniu, symbolu i regule wiary.

Oceniając krytycznie całość publikacji, znów należy podkreślić piękno języka polskiego wstępu i przekładu, opatrzonych odpowiednimi i dobrze metodologicznie zbudowanymi, bogatymi komentarzami źródłowymi oraz literaturowymi, zachęcającymi do lektury. Na uwagę zasługuje także bibliografia, nie tyle źródłowa, co tym razem oparta bardziej na opracowaniach (s. 31-36), wśród których figuruje aż 12 nieznanych albo mało nam znanych publikacji rosyjskich, dotyczących bezpośrednio naszego tłumaczonego traktatu, wymieniających przyczynki naukowe z jednej zbiorowej publikacji, będącej najprawdopodobniej materiałami jakiegoś naukowego sympozjum (szkoda, że tu tego nie określono), rozpracowującego analitycznie i semantycznie w Petersburgu ten

niedoceniany u nas na Zachodzie łaciński traktat (m.in. ważnych dla Izydora terminów *origo* i *officium*). Znajomość tych rosyjskich publikacji zdaje się mieć ubogacający wpływ i na naszą tłumaczkę, która podobnie wyjaśniła i chyba przekonująco we wstępie uzasadniła dodatkowe semantyczne znaczenie wieloznacznego łacińskiego terminu *officium* również jako ‘posługa’, obok tradycyjnego ‘obowiązek, powinność’, oraz zastosowała go nawet w tytule swego przekładu. Z recenzyjnych usterek wymieniam brak choćby lakonicznego wyjaśnienia i uzasadnienia we wstępie lub przypisie zaliczenia ś.p. Roberta Sawy do grona tłumaczy traktatu i oferowanej mu pięknej dedykacji przekładu. Bez tego bowiem te elementy są niezrozumiałe. Na zakończenie dziękujemy jeszcze raz pani profesor Tatianie i ks. doktorowi Adamowi za piękny przekład oraz przybliżenie kulturze polskiej kolejnego fragmentu wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa. Można mieć uzasadnioną nadzieję, że jak ongiś ten utwór, zdaniem izydorianistów i tłumaczki, był „przystępnym i zwiększyłm przewodnikiem po Kościele, napisanym dla chrześcijan pragnących zrozumieć istotę pobożnych podejmowanych praktyk i powierzonych im zadań, a w wizygockiej Hiszpanii służył jako podręcznik dla przyszłych duchownych” (s. 19-20), tak i dziś stanie się dla nich ulubioną, a dla kleryków w seminariach duchownych obowiązkową lekturą.

